

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 1.636,48 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty oraz przyznał powodowi W. D. prawo do zwrotu kosztów procesu w całości od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przekazując sprawę w zakresie szczegółowego wyliczenia kosztów referendarzowi sądowemu (wyrok – k. 120, uzasadnienie – k. 132 – 134).

Apelację od powyższego orzeczenia złożył pozwany – (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., zaskarżając wyrok w punkcie 1 w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 1.336,48 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, tj. co do kwoty 300,00 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty oraz w pkt 2.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił naruszenie art. 471 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c. poprzez wadliwą wykładnię polegającą na ustaleniu, że poniesienie kosztów opinii prywatnej mieści się w zakresie szkody wynikającej z niewykonania zobowiązania ze stosunku umownego, pomimo tego, że nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym z tą szkodą i poszkodowany nie doznał szkody. Ponadto skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 509 k.c. poprzez błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że sytuacja dłużnika może być różna w zależności od tego, kto dokonuje nabycia wierzytelności przysługującej bezpośrednio poszkodowanemu oraz przez uwzględnienie powództwa w zakresie kosztów opinii prywatnej bez zbadania, czy wierzytelność z tego tytułu przysługiwała bezpośrednio poszkodowanemu, oraz przez przyjęcie posiadania przez powoda legitymacji do dochodzenia przedmiotowego roszczenia, choć nie było ono objęte przelewem wierzytelności.

Zdaniem skarżącego zarzut ten stanowi także naruszenie swobodnej oceny dowodów poprzez poczynienie ustaleń, że umowa cesji wierzytelności o odszkodowanie z umowy ubezpieczenia AC obejmuje także roszczenia o naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania z tej umowy.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał w pierwszej kolejności, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie było potrzeby zlecenia opinii prywatnej, zaś poniesienie kosztów jej sporządzenia nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z domniemanym nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwanego. Skarżący podkreślił, że sporządzenie kalkulacji i wyceny miało miejsce przed nabyciem wierzytelności przez powoda. Zakup wierzytelności został poprzedzony analizą wyliczenia pozwanego, która wykazała, że nabycie roszczenia celem jej dochodzenia przed sądem jest opłacalne. W związku z tym, zlecenie opinii prywatnej przez powoda było w ocenie skarżącego działaniem ewidentnie nastawionym na niezasadne powiększenie szkody, naruszającym obowiązek współdziałania wierzyciela z dłużnikiem przy wykonaniu zobowiązania (art. 354 k.c.). Powód jest podmiotem profesjonalnie trudniącym się skupowaniem szkód i ich dochodzeniem, co oznacza, że potrafi wyliczyć wysokość szkody w pojeździe, zna się na programach kalkulacyjnych i technologii naprawy. Zatrudnianie przez powoda podmiotów zewnętrznych do sporządzania kalkulacji stanowi zatem przerzucanie na pozwanego kosztów działalności i nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Nadto skarżący zarzucił, że złożona przez powoda kalkulacja nie została wykonana przez rzeczoznawcę, nie wiadomo kto ją wykonał, nie jest nawet dokumentem prywatnym i wymaga weryfikacji przez biegłego powołanego przez sąd. Dodatkowo, w ocenie pozwanego, cesja wierzytelności w niniejszej sprawie nie obejmuje roszczenia o wykonanie opinii prywatnej, a jedynie wierzytelność o naprawienie konkretnej szkody z umowy ubezpieczenia AC. Powód nie wstąpił w prawa strony umowy ubezpieczenia AC, nie może więc korzystać z uprawnień i roszczeń przysługujących stronie takiej umowy.

Skarżący w apelacji wskazał również, iż kuriozalną jest sytuacja, gdy różnicuje się sytuację pozwanego w zależności od tego na czyją rzecz doszło do cesji wierzytelności. Faktem notoryjnym jest, że analogiczne roszczenia Pana B. są oddalane, zaś powoda czasami uwzględniane. Jest to, zdaniem apelującego, sprzeczne z prawem bowiem zakres obowiązku odszkodowawczego nie może być różny w zależności od tego kto jest nabywcą wierzytelności.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych za pierwszą i drugą instancję (apelacja – k. 148 – 149 odw.).

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (odpowiedź na apelację – k. 153 – 157).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

Przechodząc do analizy podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego wskazać należy w pierwszej kolejności, iż powód dochodził w niniejszej sprawie zarówno świadczenia głównego wynikającego z umowy łączącej jego poprzednika prawnego z pozwanym, czyli pozostałej części należnych zgodnie z umową ubezpieczenia autocasco kosztów naprawy pojazdu, jak i zwrotu wydatków poniesionych w celu uzyskania prywatnej kalkulacji opracowanej w systemie A., które to roszczenie Sąd Rejonowy zakwalifikował na podstawie art. 471 k.c.

Stosownie do powyższej regulacji dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi.

Wskazać należy, iż co do zasady w sytuacji niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wierzycielowi służy w pierwszej kolejności roszczenie o wykonanie zobowiązania w naturze, zgodnie z zasadą realnego wykonania zobowiązania. Tak długo więc, jak strony łączy więź zobowiązaniowa, a świadczenie jest możliwe do spełnienia - wierzycielowi przysługuje przede wszystkim roszczenie o spełnienie świadczenia przez dłużnika zgodnie z treścią zobowiązania, przy czym może on także celem wymuszenia wykonania zobowiązania skorzystać z drogi sądowej, jak również może dochodzić swoich roszczeń w postępowaniu egzekucyjnym. Zakres przewidzianego w art. 471 k.c. roszczenia odszkodowawczego nie obejmuje umówionego świadczenia, jeżeli może być skutecznie dochodzone (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 czerwca 2013 roku, I ACa 1558/12, LEX nr 1369388). Odszkodowanie za nienależyte wykonanie umowy, dochodzone na podstawie art. 471 k.c., jest świadczeniem mającym powetować szkodę spowodowaną niewłaściwym działaniem bądź zaniechaniem dłużnika. Jest to roszczenie o innym charakterze niż roszczenie o wykonanie umowy. Ma na celu wyrównanie uszczerbku wywołanego nieprawidłowym zachowaniem kontrahenta, a nie wymuszenie na nim wykonania zobowiązania zgodnie z treścią umowy. Obowiązek naprawienia szkody obejmuje jej całość, w tym także uszczerbek wywołany nieotrzymaniem należnych świadczeń we właściwym czasie, w wypadku świadczeń pieniężnych obejmujący także odsetki należne za opóźnienie (wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2008 roku, V CSK 515/07, LEX nr 395257).

Odpowiedzialność gwarancyjną ubezpieczyciela oddzielić zatem należy od jego odpowiedzialności opartej na przepisach art. 471 i n. k.c. Mimo, że obie są odpowiedzialnością kontraktową, pierwsza z nich ma charakter gwarancyjny i dlatego oparta jest na związku normatywnym, natomiast druga ma charakter sprawczy i oparta jest na konstrukcji normalnego związku przyczynowego (art. 361 k.c.). W pierwszej z nich ubezpieczyciel gwarantuje naprawienie szkody, która wyrządzona zostaje przez zdarzenie od niego niezależne, w drugiej zaś występuje jako sprawca szkody. Nieterminowe spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela należy więc ocenić jako nienależyte wykonanie zobowiązania (wyrok SN z dnia 2 lipca 2004 roku, II CK 412/03, LEX nr 121694; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2014 roku, I ACa 1518/13, LEX nr 1493904; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11.05.2017r., I ACa 1723/16, LEX nr 2427787). Przy nienależytym wykonaniu zobowiązania świadczenie jest wprawdzie spełnione, lecz nie jest ono prawidłowe, gdyż odbiega w większym lub mniejszym stopniu od świadczenia wymaganego. O nienależytym spełnieniu świadczenia można mówić w aspekcie zachowania terminu, miejsca i sposobu, czy też jakości w szerokim rozumieniu tego słowa.

Następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest najczęściej powstanie szkody. Art. 471 k.c. określa w sposób ogólny i ramowy, kiedy dłużnik powinien tę szkodę naprawić. Obok niewykonania lub wykonania nienależytego oraz wyrządzonej szkody, przesłanką omawianej odpowiedzialności dłużnika jest również istnienie normalnego związku przyczynowego między naruszeniem przez dłużnika więzi zobowiązaniowej a szkodą wierzyciela (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 września 2017 roku, I ACa 254/17, LEX nr 2390580).

Dokonując oceny zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia z tytułu zwrotu kosztów sporządzenia prywatnej wyceny kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu wskazać należy w pierwszej kolejności, iż podstawa do dochodzenia od pozwanego zwrotu tego rodzaju kosztów nie wynikała z treści umowy ubezpieczenia autocasco. Zgodnie z § 7 ust. 1 OWU, zakresem ubezpieczenia AC objęte były szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia, z zastrzeżeniem określonych w §12 wyłączeń odpowiedzialności. Sposób ustalenia wysokości świadczenia w przypadku wystąpienia szkody częściowej w pojeździe (tj. innej niż szkoda całkowita) określony został w § 17 OWU. Podkreślić w tym miejscu należy, iż z uwagi na treść powołanego § 17 OWU, niewątpliwie istotne znaczenie dla określenia wysokości należnego świadczenia z tytułu szkody częściowej miało sporządzenie kalkulacji kosztów naprawy w systemie A. lub E.. Zawarte w tych systemach dane stanowiły bowiem podstawę dla ustalenia norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, cen części zamiennych oraz cen materiałów lakierniczych i normalistów przy wycenie kosztów naprawy metodą kosztorysową (§ 17 ust. 7 OWU), jak i służyły do weryfikacji kosztów naprawy udokumentowanych rachunkami lub fakturami VAT (§ 17 ust. 5 i 6 OWU).

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej rozważania, koszt uzyskania przez poszkodowanego kalkulacji mógł więc co do zasady podlegać zakwalifikowaniu na podstawie art. 471 k.c. jako uszczerbek majątkowy, powstały w związku z nienależytym wykonaniem przez pozwanego umowy poprzez wypłatę świadczenia z tytułu powstałej w pojeździe szkody częściowej w zaniżonej wysokości, jednak dla obciążenia pozwanego obowiązkiem zwrotu poniesionego z tego tytułu wydatku, konieczne było wykazanie przez powoda wszystkich przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika. Do przesłanek tych należy istnienie szkody wierzyciela w postaci uszczerbku majątkowego, niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika oraz związek przyczynowy między faktem nienależytego wykonania lub niewykonania zobowiązania a poniesioną szkodą. Nieudowodnienie przez wierzyciela którejkolwiek z trzech wymienionych przesłanek skutkować musi oddaleniem powództwa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 19 lutego 2013 roku, I ACa 717/12, LEX nr 1314796).

W kwestii szkody wskazać należy, iż pojęcie szkody jako podstawy odpowiedzialności kontraktowej dłużnika nie zostało zdefiniowane w kodeksie cywilnym ani w żadnej innej ustawie. W powszechnym ujęciu szkodą majątkową jest powstały wbrew woli poszkodowanego uszczerbek, obejmujący różnicę pomiędzy jego stanem majątkowym, który powstał po wystąpieniu określonego zdarzenia, a stanem jaki by istniał gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Nie można jednak wykluczyć, że w pewnych okolicznościach szkodę może stanowić również uszczerbek majątkowy powstały z woli poszkodowanego. Takim uszczerbkiem może być w szczególności wydatek poniesiony na pokrycie kosztów ekspertyzy służącej do ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody objętej odpowiedzialnością cywilną ubezpieczyciela posiadacza pojazdu mechanicznego (uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC rok 2005, Nr 7 - 8, poz. 117, str. 35, Legalis; uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 13 marca 2012 roku, III CZP 75/11, OSNC rok 2012, Nr 7-8, poz. 81, str. 1, Legalis). W takiej sytuacji tym bardziej wymagane jest jednak istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy poniesieniem tego rodzaju wydatku

a nienależytym wykonaniem przez dłużnika zobowiązania. Zgodnie bowiem z art. 361

§ 2 k.c., naprawienie szkody powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody, a także udowodnione korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody, niemniej jednak w granicach normalnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.). Zważyć przy tym należy, iż do powstania szkody majątkowej w związku z koniecznością uzyskania prywatnej wyceny kosztów naprawy nie dochodzi z momentem wypłaty przez ubezpieczyciela świadczenia wynikającego z umowy (w tym wypadku kosztów naprawy pojazdu) w zaniżonej wysokości. Tego rodzaju działanie kwalifikować można dopiero jako nienależyte wykonanie umowy

ubezpieczenia, uzasadniająca odpowiedzialność dłużnika na podstawie art. 471 k.c. W związku z tym przyjęć należy, iż szkoda w omawianym rozumieniu powstaje z chwilą poniesienia wydatku w celu uzyskania prywatnej wyceny kosztów naprawy, tj. kalkulacji naprawy sporządzonej

w systemie A. lub E.. Jednocześnie należy uznać, w kontekście możliwości zbycia przez poszkodowanego wierzytelności o zapłatę należnych z umowy ubezpieczenia autocasco świadczeń na rzecz innej osoby, że legitymowanym do żądania od ubezpieczyciela zwrotu wydatków na uzyskanie prywatnej kalkulacji jest ta osoba, który przedmiotowe wydatki poniosła, a zatem w której majątku wystąpił z tego tytułu określony uszczerbek. W sytuacji z kolei, gdy wydatek na pokrycie kosztów prywatnej kalkulacji sporządzonej w systemie eksperckim poniesiony został nie przez poszkodowanego, lecz nabywcę przysługującej mu wierzytelności, indywidualne kwestie związane z osobą nabywcy nie powinny pozostawać bez znaczenia przy ocenie występowania adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy przedmiotowym wydatkiem a nienależytym wykonaniem umowy ubezpieczenia przez ubezpieczyciela.

Wobec powyższego, nie zasługiwał na uwzględnienie przytoczony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 509 k.c. poprzez błędną interpretację polegającą na przyjęciu, że sytuacja dłużnika może być różna w zależności od tego, kto dokonuje nabycia wierzytelności przysługującej bezpośrednio poszkodowanemu oraz przez uwzględnienie powództwa w zakresie kosztów opinii prywatnej bez zbadania, czy wierzytelność z tego tytułu przysługiwała bezpośrednio poszkodowanemu, oraz przez przyjęcie posiadania przez powoda legitymacji do dochodzenia przedmiotowego roszczenia, choć nie było ono objęte przelewem wierzytelności.

Podkreślić należy, iż zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 509 k.c. oparty został na błędnym założeniu, że fakt sporządzenia kalkulacji naprawy poprzedził zawarcie umowy przelewu wierzytelności, podczas gdy w niniejszej sprawie przebieg tych zdarzeń był odwrotny. Umowa cesji wierzytelności pomiędzy poszkodowanym jako cedentem, a powodem jako cesjonariuszem została zawarta w dniu 26 stycznia 2017 roku (k. 7), natomiast załączona do pozwu kalkulacja kosztów naprawy (k. 9 - 17), jak i wystawiona z tytułu jej sporządzenia faktura VAT na kwotę 300,00 zł netto (k. 18), pochodziły z dnia 7 lutego 2017 roku. W związku z tym, błędne było zawarte w apelacji pozwanego stwierdzenie, że sporządzenie kalkulacji miało miejsce przed nabyciem wierzytelności przez powoda. Skoro powód zlecił wykonanie odpłatnej wyceny kosztów naprawy po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego, to oznacza, iż w majątku powoda powstał uszczerbek związany z tym wydatkiem, a tym samym to powód uzyskał legitymację do dochodzenia zwrotu tych kosztów od pozwanego. Uzyskanie tej legitymacji przez powoda nie byłoby wprawdzie możliwe bez uprzedniego nabycia od poszkodowanego wierzytelności o zapłatę pozostałej części świadczenia z umowy autocasco, niemniej jednak dokonanie przez poszkodowanego przelewu wierzytelności o zwrot kosztów kalkulacji było zbędne dla dochodzenia tego roszczenia od pozwanego przez powoda, albowiem to powód poniósł związany z tym wydatek. Uznając zatem, że to powód od dnia 26 stycznia 2017 roku posiadał legitymację procesową dla dochodzenia od pozwanego zwrotu poniesionych kosztów prywatnej kalkulacji w kwocie 300,00 złotych netto, pozostaje do oceny kwestia czy przedmiotowy wydatek pozostał w związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem przez pozwanego zobowiązania, warunkującym odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego na podstawie art. 471 k.c.

Analizując w realiach niniejszej sprawy kwestię istnienia adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą powoda, rozumianą jako wydatek na pokrycie kosztów opracowania kalkulacji kosztów naprawy pojazdu, a nienależytym wykonaniem przez pozwanego zobowiązania wynikającego z umowy ubezpieczenia autocasco, wskazać w pierwszej kolejności należy, iż poniesiony przez powoda wydatek miał na celu zweryfikowanie czy pozwany należycie wywiązał się z umowy AC. Tym bardziej, że według postanowień ogólnych warunków umowy ubezpieczenia, opracowanie kalkulacji w systemie A. lub E. było konieczne dla ustalenia wysokości należnych kosztów naprawy. Podkreślić należy, iż w oparciu o kalkulację opracowaną przez pozwanego powód nie dysponował wiedzą ani instrumentami umożliwiającymi sporządzenie wyceny, a przynajmniej ta okoliczność nie została wykazana. Dotyczyło to w szczególności skrajnie niskiej stawki za roboczogodzinę, podczas gdy według postanowień OWU zastosowanie znajdowały stawki średnie, a nadto 15 % korekty do kosztów materiału lakierniczego, której zastosowania postanowienia OWU z kolei nie przewidywały. Ustalenie na podstawie tych dwóch kryteriów wartości, o jaką kwotę koszty naprawy zostały przez pozwanego zaniżone, było nie wystarczające dla wytoczenia powództwa o zapłatę, bez posiłkowania się prywatną opinią rzeczoznawcy samochodowego. Gdyby bowiem pozwany po nabyciu wierzytelności

przez powoda wypłacił dalszą część odszkodowania do jego rąk przed sporządzeniem prywatnej ekspertyzy szkoda w majątku powoda by nie powstała.

W konsekwencji, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przepisów art. 471 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c. okazał się nieuzasadniony.

W świetle przedstawionych rozważań nie ulega wątpliwości, iż fakt poniesienia przez powoda kosztów wykonania prywatnej opinii pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania z umowy autocasco przez pozwanego, a wynikły z tego tytułu wydatek, jako niezbędny i celowy, stanowił składnik szkody, do której naprawienia pozwany był zobowiązany na podstawie art. 471 k.c.

W tym miejscu należy odnieść się do podniesionego w uzasadnieniu apelacji zarzutu różnicowania sytuacji pozwanego w zależności od tego na czyją rzecz doszło do cesji wierzytelności. Wskazać należy, iż inna jest sytuacja faktyczna, a konsekwencji ocena prawna innego nabywcy wierzytelności J. B., który posiada licencję na program ekspercki do sporządzania wycen kosztów naprawy pojazdów i jednocześnie prowadzi zakład naprawczy, a inna powoda, który zleca wykonanie tego rodzaju usług (sporządzanie kosztorysów) podmiotom trzecim będącym profesjonalistami w tej dziedzinie.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł uchybień zaskarżonego wyroku, które winny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu.

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego Sąd II instancji na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach procesu za II instancję Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., biorąc pod uwagę, że apelacja pozwanego nie została uwzględniona w całości. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 120,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Kwota ta stanowi wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego adwokatem ustalone na podstawie § 2 pkt 1 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.).

Marzena Eichstaedt Iwona Godlewska Beata Matysik